

Sygn. akt V ACa 647/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irma Kul
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska (spr.) SO del. Jakub Rusiński
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. T. (1)

przeciwko I. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 26 marca 2013 r. sygn. akt I C 53/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. (drugim) o tyle tylko, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwotę 181.500 (sto osiemdziesiąt jeden tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanej;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.982 (jedenaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

## UZASADNIENIE

Powód R. T. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej I. S. (1) kwoty 350.000 zł. W uzasadnieniu wskazał, że pozostawał z pozwaną w konkubinacie(...)i w tym okresie przekazywał na jej rzecz różnego rodzaju wsparcie finansowe, które pozwana przyjmowała.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 26.03.2013 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2011 r, a w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

R. T. (1) i I. S. (1)(...) pozostawali w nieformalnym związku. Strony spotykały się, jednak nigdy nie zamieszkały razem i nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego. (...)

W wyniku porozumienia(...) I. S. (1) otrzymała dom położony w K. i przejęła spłatę kredytu w kwocie około 240.000 zł zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości. Zdolność kredytowa pozwanej pozwoliła na zaciągnięcie przez nią kredytu w wysokości 108.000 zł. Pozostałą część wspólnego(...)zadłużenia, pozwana spłaciła gotówką.

Zaciągnięty przez pozwaną kredyt częściowo był spłacany ze środków jakie otrzymała od powoda.

W 2007 r. pozwana sprzedała w/w nieruchomość za cenę 420.000 zł i kupiła nieruchomość położoną w S. przy ul. (...) za cenę 505.000 zł. Cena za nową nieruchomość została zapłacona w dwóch transzach: pierwsza przy zawarciu umowy w wysokości 405.000 zł, pozostała 100.000 zł w dniu 1 października 2007 r.

Powód przekazał na rzecz pozwanej w sumie kwotę 100.000 zł. Powód przekazywał pozwanej pieniądze w różnych kwotach mówiąc, że mu zwróci jak będzie miała. Pozwana pieniądze przyjmowała i nie mówiła, że je zwróci.

Powód w czasie związku z pozwaną pracował na trzech etatach i uzyskiwał świadczenie emerytalne. Łącznie jego miesięczne dochody wynosiły 17.000 zł netto. Posiadał oszczędności, w 2004 r. otrzymał odprawę emerytalną i ekwiwalent za zrzeczenie się prawa do mieszkania – w sumie około 200.000 zł.

Przez cały okres trwania związku stron powód (...) Powód posiadał także gospodarstwo rolne (...)o dochodowości 15.000 – 20.000 zł rocznie. W latach 2007-2008 dwukrotnie kupił żonie samochód wydając kwotę łącznie 40.000 zł. Nadto nabył nieruchomość o wartości 600.000 zł, której nabycie sfinansował środkami z kredytu hipotecznego.

W 2007 r. strony wspólnie zdecydowały, że pozwana powinna zmienić samochód. Rozmowy z dealerem prowadził powód, wynegocjował cenę 44.900 zł. Cena zapłacona została w części ze środków pozwanej (25.000 zł) w części (19.900 zł) ze środków powoda.

Pozwana pracowała i uzyskiwała dochody: w 2006 r. około 40.000 zł, w 2008 r. – 70.000 zł, w 2008 r. – 90.000 zł i w 2010 r. – 100.000 zł.

Pismem z 30.03.2011 r. powód wezwał pozwaną do zwrotu 500.000 zł wydatkowanej przez niego na zakup nieruchomości położonej w S. przy ul. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przesłuchanie stron, którym dał wiarę z wyjątkiem zeznań powoda w części, w jakiej twierdził, że przekazał pozwanej kwotę wyższą niż 100.000 zł i zeznań pozwanej w części, w jakiej twierdziła, że większość z kwoty 100.000 zł oddała powodowi. Zeznania stron w tej części wzajemnie są ze sobą sprzeczne i żadne z nich nie znajdują oparcia w zebranych materiałach dowodowych. W pozostałym zakresie strony zgodnie zeznały, a w toku procesu nie zaprzeczyły okolicznościom istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, a dotyczącym charakteru związku ich łączącego, zasad przekazywania pieniędzy.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowił również wyrok Sądu Okręgowego w S. rozstrzygający o żądaniu zwrotu przez pozwaną kwoty przekazanej jej przez powoda na zakup samochodu, którym Sąd rozpoznający sprawę był związany.

Sąd Okręgowy w toku rozważań wskazał, iż stosunek prawny jaki łączył strony nie był ani umową pożyczki, ani darowizny.

W ocenie Sądu Okręgowego świadczenie powoda na rzecz pozwanej stanowi świadczenie nienależne art. 410 § 2 kc – w postaci świadczenia, którego zamierzony cel nie został osiągnięty. Obejmuje nim – jak wskazuje się w literaturze – sytuacje składania obietnicy do zachowania, które nie może być przedmiotem „normalnej” umowy między stronami. Ochrona obejmuje składanie poprzez spełnienie świadczenia (zasadniczo poza stosunkiem prawnym) do pewnego zachowania się, co do którego istnieje porozumienie stron, chodzi o zachowanie dozwolone ale nie mogące być przedmiotem umowy między stronami przy czym cel ten nie został zrealizowany. „Skłanianie” polega na tym, że świadczący daremnie zmierza do skłaniania odbiorcy do niewymuszonego zachowania, do którego ten nie chce bądź nie może się prawnie zobowiązać (E. Łętowska, Bezpodstawne wzbogacenie C.H.. Beck W-wa 2000; OSNC 10/2006 poz. 170).

W ocenie Sądu Okręgowego fakt przekazywania pozwanej znaczących kwot pieniędzy w czasie, w którym strony pozostawały w (...). (...); fakt iż powód uczestniczył (także finansowo) w istotnych decyzjach życiowych pozwanej takich jak zakup nowego domu, zakup samochodu – wskazują, że świadczenie powoda miało na celu uzyskanie ekwiwalentu w postaci kontynuowania związku z pozwaną. Skoro pozwana związku z powodem nie zamierza kontynuować, to niewątpliwie nie został osiągnięty cel świadczenia i pozwana zobowiązana jest do jego zwrotu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, iż przekazał pozwanej kwotę 350.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego z faktu, że pozwana uzyskiwała zdecydowanie niższe dochody niż powód a w część jej wydatków została pokryta ze środków które otrzymała od powoda – nie sposób wnioskować, że wszystkie wskazywane przez powoda wydatki związane z nabywaniem kolejnych składników majątku przez pozwaną były pokrywane ze środków powoda. Pozwana uzyskiwała własne dochody, sprzedając pierwszy dom uzyskała środki pozwalające na pokrycie ok. 80% ceny nowego domu. Przekazała też powodowi kwotę ponad 30.000 zł, którą zwrócił. Wszystko to wskazuje, że mogła posiadać i posiadała własne środki na pokrycie tych wydatków, o których powód twierdzi, że je pokrył. Odnosząc się natomiast do dochodów powoda to mimo, że były one bardzo wysokie, to w świetle zasad doświadczenia życiowego za wątpliwą uznać należy sytuację, w której pozostający w związku małżeńskim powód, który miał na utrzymaniu niepracującą żonę, nabywał składniki do swojego majątku małżeńskiego (2 samochody dla żony, nieruchomości o wartości 600.000 zł) mógłby wydatkować na pozwaną kwotę 350.000 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy opierając się na przyznaniu pozwanej, ustalił, że powód przekazał jej kwotę 100.000 zł i taką kwotę zasądził do pozwanej.

Pozwana twierdziła, że kwotę 100.000 zł oddała powodowi, okoliczności tej jednak nie udowodniła.

Odsetki od zasądzonego roszczenia Sąd Okręgowy zasądził od dnia wezwania pozwanej przez powoda do zapłaty tj. 1.05.2011 r. O kosztach orzekł na mocy art. 100 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyły obie strony. Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo. W uzasadnieniu wskazał, iż strony w okresie od czerwca 2006 r. do czerwca 2007 r. miały wspólne plany i traktowały wydatki na nieruchomości w K., a następnie w S. przy ul. (...) jako inwestycje we wspólną przyszłość. Wydatki te ponosił powód z uwagi na dysproporcje zarobków, pozwana w tym czasie zarabiała 1681 zł i nie posiadała żadnych oszczędności, wynika to z faktu, iż małżonkowie S. posiadali zadłużenie w kwocie 240.000 zł. Zadłużenie to przejęła pozwana, następnie spociła je gotówką w kwocie 114.631 zł oraz kredytem w kwocie 108.000 zł. Nadto pozwana spłaciła męża w kwocie 20.000 zł. Pozwana musiała również dysponować gotówką na pokrycie prowizji oraz opłat bankowych.

Pozwana oświadczyła, że uzyskiwała pomoc w postaci pożyczek z pracy oraz osób fizycznych w łącznej kwocie 42.000 zł. Jednocześnie I. S. (1) musiała samodzielnie ponosić koszty utrzymania domu, spłacać kredyt zaciągnięty na jego zakup, ponosić koszty utrzymania samochodu. Dochód pozwanej brutto w 2006 r. wyniósł 40.000 zł, i pozwana oceniała swoją sytuację majątkową w latach 2006-2007 jako złą co sama przyznała. Pozwana mogła zdecydować się

na sprzedaż nieruchomości w K. i zakup nieruchomości w S. jedynie, gdy wiązała swoje plany życiowe z powodem. Sąd I instancji nie uwzględnił zestawienia kosztów zakupu nieruchomości oraz możliwości finansowych pozwanej. Ponadto w (...) wypowiedziano pozwanej pracę co uczyniło jej perspektywy finansowe złymi. Dopiero w czerwcu (...) obroniła pracę doktorską i od października (...) podjęła zatrudnienia na dwóch etatach. O niewiarygodności pozwanej, iż posiadała środki na poczynione inwestycje świadczy fakt, iż nie wyraziła ona zgody na udostępnienie historii rachunków bankowych w latach 2006-2007. Powód w tym czasie posiadał znaczne oszczędności oraz osiągał dochody w kwocie 17.000 zł netto, otrzymywał dopłaty do gospodarstwa rolnego oraz pobierał emeryturę (...). Łącznie jego dochody w latach 2006-2007 wynosiły rocznie około 200.000 zł.

Pozwana przekazała powodowi kwotę 30.000 zł dopiero w 2009 r. Powód zakupił zaś nieruchomość za kwotę 600.000 zł dopiero w 2011 r. i zaciągnął na ten cel kredyt. Środki w kwocie 40.000 zł na zakup samochodów dla żony powód wydatkował już po opłaceniu zakupów nieruchomości przez pozwaną. Pozwana również nie otrzymała w tym czasie pieniędzy od swojej matki pochodzących ze sprzedaży mieszkania, gdyż mieszkanie zostało sprzedane w 1998 r., a pieniądze zostały przekazane wówczas małżonkom S. na budowę domu.

Ponadto powód wspomagał pozwaną w jej wydatkach związanych z opłatą notarialną, bankietem po obronie pracy doktorskiej.

W oparciu o powyższe powód wniósł o zasądzenie łącznie na swoją rzecz od pozwanej kwoty 350.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.05.2011 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana w swojej apelacji zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, które doprowadziło Sąd do błędów w ustaleniach faktycznych, a zatem mające wpływ na treść wyroku tj:

- art. 233 § 1 oraz art. 229 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i dokonanie jego oceny w pobieżny, mało wnikliwy sposób, co przejawiało się m.in. w przyjęciu, że pozwana przyznała przekazanie jej kwoty 100.000 zł oraz nie daniu jej wiary, że zwróciła powodowi wszystkie środki, jakie kiedykolwiek od niego otrzymała, bez podania przyczyny dlaczego pozwana była dla Sądu w tym zakresie niewiarygodna, a także przyjęcie, że pozwana przyznała przyjęcie 100.000 zł, mimo, że z zeznań pozwanej wynikało, że była to sumaryczna kwota „obrotu” między stronami i, że wobec powyższego, co najmniej kwota zasądzona od pozwanej na rzecz powoda (...), powinna być zaliczona na poczet owych 100.000 zł.

- art. 231 kpc poprzez niezastosowanie go dla dokonania oceny przekazania powodowi przez pozwaną kwoty pożyczki – 35.000 zł i wyciągnięcie z tego właściwych w świetle zeznań stron, wniosków.

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 409, 401 § 2 i 411 pkt. 1 kc poprzez ich nieprawidłową wykładnię (410) lub pominięcie (pozostałe), co przejawiało się w ustaleniu, że świadczenie powoda było świadczeniem nienależnym podlegającym zwrotowi, mimo, że powód, na którym spoczywał ciężar dowodu nie wykazał, że pozwana w dacie wytoczenia powództwa była jego kosztem wzbogacona, a okolicznością bezsporną jest, że powód wiedział realizując świadczenie, że nie jest do niego zobowiązany, nie ma również żadnych dowodów dla przyjęcia, że świadczenie dokonywane było z zastrzeżeniem zwrotu. Tym bardziej nie ma innych przesłanek wymienionych w art. 411 pkt. 1 kc upoważniających do żądania zwrotu świadczenia mimo wiedzy powoda, że do świadczenia nie był zobowiązany,

3) naruszenie prawa materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 455 kc i przyjęcie, że pozwana została wezwana do zwrotu pismem z dnia 30 marca 2011 roku i że wobec powyższego pozostawała w opóźnieniu od 1 maja 2011 roku, mimo, że pismo wzywało do zapłaty kwoty 500.000 zł i w istocie rzeczy nie było wezwaniem do zapłaty lecz szykaną skierowaną przeciwko pozwanej.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna.

Apelacja pozwanej jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji oraz wywiedzione w oparciu o nie konsekwencje prawne i przyjmuje je za własne.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania stron na okoliczność ich sytuacji majątkowej w latach 2006-2007 wobec istnienia pewnych nieścisłości wynikających z zebranego przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego.

Na skutek uzupełniającego przesłuchania stron oraz pozostałych dowodów zebranych w aktach sprawy Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił co następuje.

(...)strony pozostawały w nieformalnym związku co prawidłowo ustalił Sąd I instancji. Trafnie również ustalił, że pozwana na skutek umowy o (...) A. S. przejęła na własność wspólną nieruchomości położoną w K. wraz z obciążeniem hipotecznym wynoszącym 219.631,58 zł, na dzień 28.07.2006 r. oraz zobowiązała się do spłaty na rzecz byłego męża kwoty 20.000 zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym, z czego kwota 10.000 zł została już spłacona, natomiast pozostała kwota 10.000 zł miała zostać spłacona do dnia 27.08.2006 r. Koszty aktu notarialnego wyniosły 2.712 zł (odpis aktu notarialnego k- 150-155)(...)

Pozwana z uwagi na brak zdolności kredytowej pozwalającej jej na przejęcie długu w całości wobec banku (...) SA w W. zmuszona była spłacić część kredytu zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości w K.. W konsekwencji zmuszona była spłacić jednorazowo, część zadłużenia w kwocie 114.000 zł i zaciągnąć nowy kredyt w kwocie 105.000 zł, który został zabezpieczony wpisem hipoteki umownej na tę kwotę oraz hipoteki kaucyjnej do wysokości 23.100 zł tytułem zabezpieczenia odsetek od kredytu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości w K..

Pieniądze na spłatę kredytu w kwocie 105.000 zł pochodziły od powoda R. T. (1) (zeznania powoda k-385-386), zestawienie wypłat gotówkowych z rachunku powoda wydane przez (...) SA w S. k-15). Pozostała kwota brakująca do spłaty kredytu około 9.000 zł, oraz koszty notarialne pozwana poniosła z własnych środków. Pozwana na rzecz byłego męża dokonała spłaty z tytułu wyrównania udziałów w majątku wspólnym w łącznej kwocie 20.000 zł. Płatność nastąpiła w dwóch ratach: I rata w kwocie 10.000 zł płatna przed dniem zawarcia umowy o podział majątku wspólnego, II rata płatna do dnia 28.08.2006 r. Pieniądze na ten cel pochodziły od powoda i zostały wypłacone z konta w dniu 12.07.2006 r. oraz 28.08.2006 r. (zeznanie powoda k- 286-297, lista wypłat gotówkowych k-15).

Umową z dnia 5.06.2007 r. pozwana dokonała sprzedaży nieruchomości w K. za kwotę 420.000 zł przy czym oświadcza, że wierzytelności zabezpieczone hipotekami zwykłą w kwocie 105.000 zł oraz kaucyjną w kwocie 23.100 zł zostały spłacone (odpis aktu notarialnego k-157 akt (...)). Pieniądze na ten cel w kwocie 110.000 zł pochodziły od powoda (dowód zeznania R. T. k-385-386, zestawienie wypłat gotówkowych z konta powoda w (...) SA w S. k-15).

W dniu 14.06.2007 r. pozwana zakupiła od małżonków N. nieruchomości położoną w S. przy ul. (...) za kwotę 454.000 zł, z tym, że kwota 354.000 zł została zapłacona przy podpisaniu aktu notarialnego, zaś pozostała kwota 100.000 zł miała być zapłacona do 30.09.2007 r. (dowód odpis aktu notarialnego k-164-167).

Pierwsza rata tytułem ceny za powyższą nieruchomość pochodziła ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości w K.. Ponadto pozwana poniosła koszty umowy notarialnej w kwocie 12.025 zł. Na zakup nieruchomości nie pobierała

kredytu bankowego (okoliczność bezsporna). Druga rata została częściowo tj. w kwocie 46.500 zł sfinansowana przez powoda (dowód zeznanie powoda k-385-386, list wypłat gotówkowych k-16)

Pozwana w latach 2006-2007 utrzymywała się z dochodów uzyskiwanych ze stosunku pracy, które wyniosły 2006 r. – 40.000 zł, 2007 r. – 70.000 zł. Mieszkała razem z matką, która prowadziła odrębne gospodarstwo domowe i utrzymywała się z emerytury w kwocie 1200 zł miesięcznie oraz córką, na którą otrzymywała alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie. Ponościł koszty utrzymania domu w kwocie około 1300 zł miesięcznie, nadto koszty utrzymania samochodu (okoliczności niesporne k-182-187 akt Sądu Rejonowego w S. (...)). W latach 2006-2007 pozwana pobrała pożyczkę w zakładzie pracy około 22.000 zł oraz 40.000 zł od W. K. (1) (zeznania pozwanej k-386-387, list W. K. k-383).

Swoją sytuację majątkową przedstawiła jako trudną (k-2 akt Sądu Rejonowego w S. (...), list W. K. k-383).

Pozwana do dnia wydania wyroku nie zwróciła na rzecz powoda otrzymanych od niego środków finansowych.

Sąd Apelacyjny oceniając zebrany materiał dowodowy w pełni dał wiarę twierdzeniom powoda:

- co do przekazania na rzecz pozwanej w lipcu i sierpniu 2006 r. łącznie kwoty 125.000 zł w celu spłaty zadłużenia związanego z kredytem hipotecznym zaciągniętym na zakup nieruchomości w K. oraz spłaty A. S. tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym w udziałach 15.07.2006 r. powód pobrał z konta kwotę 15.000 zł, 27.07.2006 r. powód pobrał z konta kwotę 5.000 zł, w dniu 2.08.2006 r. pobrał z konta kwotę 100.000 zł, w dniu 28.08.2006 r. pobrał z konta kwotę 41.000 zł, w dniu 28.07.2006 r. zawarta została umowa podziału majątku I. S. (1) z A. S. (powódka była zobowiązana do przejęcia długu oraz spłaty na rzecz byłego męża) bowiem twierdzenia te są spójne ze złożonymi do akt dokumentami w postaci umowy podziału majątku wspólnego małżonków S. oraz listą wypłat gotówkowych z konta powoda w szczególności daty operacji finansowych na koncie powoda korelują z terminami w jakich pozwana musiała spłacać swoje zobowiązania;

- co do przekazania na rzecz pozwanej kwoty 110.000 w okresie od października 2006 r. do marca 2007 r. celem spłaty kredytu zabezpieczonego hipotekami na nieruchomości w K. do łącznej kwoty 128.100 zł, bowiem operacje finansowe na koncie powoda korelują z terminem w jakim pozwana spłacała swoje zobowiązanie, tym bardziej, że z doświadczenia życiowego wynika, że im szybciej następuje spłata kredytu tym pociąga to za sobą zmniejszenie kosztów w postaci mniejszych odsetek. Ponadto pozwana była zainteresowana jak najszybsza spłata kredytu, gdyż chciała zbyć nieruchomość w K. i zakupić dom w S.,

- co do przekazania na rzecz pozwanej kwoty 46.500 zł w celu wpłaty II raty w kwocie 102.000 zł tytułem zapłaty reszty ceny za nieruchomość w S. przy ul. (...), bowiem korespondują one z listą wypłat z konta powoda (w dniu 28.09.2007 r. wypłacono kwotę 46.500 zł) oraz terminem w jakim pozwana zobowiązana była spłacić należność tj. 30.09.2007 r.

Ponadto zeznania powoda co do przekazania wyżej wymienionych kwot korespondują z ustaleniami dotyczącymi sytuacji finansowej pozwanej wykazanej w aktach Sądu Rejonowego w S. (...).

Analizując sytuację finansową pozwanej w okresie od stycznia 2006 r. do września 2007 r. (30.09.2007 r. data do jakiej pozwana zobowiązana była spłacić swoje zobowiązania z tytułu spłaty kredytów, spłaty byłego męża tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym, zakupu nieruchomości w S. przy ul. (...)) stwierdzić należy, że jej dochody wyniosły 40.000 zł za 2006 r. i 52.500 zł (70.000 : 12 x 9) za 9 miesięcy 2007 r., alimenty za córkę za 2006 r, 6.000 zł i za 9 miesięcy 2007 r. 4.500 zł tj. łącznie 113.000 zł. Zobowiązanie z tytułu przedsięwzięć finansowych podejmowanych w tym samym okresie, spłata kredytu za nieruchomość w K. około 219.000 zł (114.000 zł przy przejęciu długu po zawarciu umowy o podział majątku wspólnego, 105.000 zł z tytułu kredytu, spłata na rzecz byłego męża z tytułu wyrównania udziałów w majątku wspólnym 20.000 zł., dopłata reszty ceny za nieruchomość położoną w S. 100.000 zł, koszty notarialne tylko za umowę sprzedaży nieruchomości położonej w S. 12000 zł) wyniosły 351.000 zł. Przekroczyły zatem dochody pozwanej o kwotę 238.000 zł. Dodać należy, że pozwana nie była w stanie przeznaczyć całej kwoty swoich dochodów na podejmowane przedsięwzięcia, gdyż musiała część tych środków przeznaczyć na

bieżące utrzymanie swoje, córki, domu oraz samochodu. Nawet gdyby przyjąć bardzo skromny tryb życia pozwanej nie była w stanie poczynić znacznych oszczędności. Dodać należy, że w tym czasie pozwana zmieniła miejsce zamieszkania, a zatem musiała również ze swoich dochodów pokryć koszty przeprowadzki. Wobec powyższej analizy w ocenie Sądu Apelacyjnego sytuację pozwanej należało uznać za trudną, a twierdzenia powoda o przekazywaniu na jej rzecz znacznych kwot za prawdziwe. W szczególności, że łączna kwota jakiej przekazanie wykazał powód zbliżona jest do kwoty jaką przewyższała nie tylko możliwości finansowe pozwanej, ale również wszelkie jej dochody łącznie z alimentami na córkę.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej, iż posiadała środki finansowe otrzymane od matki, a uzyskane przez nią ze sprzedaży mieszkania. Podczas przesłuchania w charakterze strony przed Sądem I instancji pozwana w ogóle nie podała kwoty jaką otrzymała z tego tytułu, natomiast przed Sądem II instancji zeznała, że była to kwota 60.000 zł, która od lat 90-tych (okres kiedy mieszkanie było sprzedane) była pożyczana rodzinie w zależności od potrzeb i trzymana w domu. Zeznania te są w ocenie Sądu II instancji niekonsekwentne, sprzeczne z doświadczeniem życiowym – starsza osoba otrzymująca niską emeryturę dysponuje swoim jedynym zabezpieczeniem finansowym przez wiele lat udzielając nieoprocentowanych pożyczek rodzinie. Również nie zasługuje na uwzględnienie zeznanie pozwanej, iż pobrała od kuzynek prywatne pożyczki w kwocie po 10.000 zł. Okoliczność ta nie została w żaden sposób udokumentowana, a zeznania pozwanej na tę okoliczność są niekonsekwentne. Początkowo pozwana zeznała, że otrzymała z tytułu pożyczki kwotę 9000 zł, a następnie przed Sądem Apelacyjnym, iż były to dwie pożyczki w kwocie po 10.000 zł.

Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, iż otrzymała z zakładu pracy pożyczkę w kwocie 22.000 zł. Na tę okoliczność pozwana przedstawiła w sprawie (...)zaświadczenie z(...)(k- 19 akt – III RC (...)). Również na wiarę zasługuje twierdzenie pozwanej, że otrzymała prywatną pożyczkę od znajomego W. K. (1). Wprawdzie powódka nie podnosiła tej okoliczności przed Sądem I instancji, jednakże na rozprawie apelacyjnej przedstawiła list od pożyczkodawcy z dnia 6.04.2013 r. wzywający do zwrotu pożyczonej kwoty. Sąd uznał, iż pozwana nie była w stanie przedstawić z uwagi na datę listu tego dowodu przed Sądem I instancji i dopuścił go jako dowód w sprawie. Dodać należy, że z listu tego wynika również trudna sytuacja majątkowa w jakiej znajdowała się I. S. (2), znajduje się do dziś skoro nie jest w stanie spłacić pożyczki w całości mimo upływu od jej udzielenie prawie 7 lat.

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, iż pozwana udowodniła, iż w latach 2006-2007 dysponowała poza dochodami dodatkowo kwotą 62.000 zł nie świadczy, iż pieniądze te wydatkowała na spłatę swoich zobowiązań mając na uwadze, iż w tym czasie samodzielnie ponosiła koszty utrzymania swoje, córki, samochodu, domu. Trudna sytuacja zmusiła ją aby w sierpniu 2007 r. wystąpiła z pozwem o podwyższenie alimentów na rzecz córki, gdyż środki jakimi dysponowała nie wystarczały na bieżące utrzymanie.

Sąd pominął dowód z operacji bankowych dokonywanych na koncie pozwanej złożony na rozprawie apelacyjnej, gdyż możliwość złożenia tego dowodu istniała przed Sądem I instancji, a pozwana mimo takich wniosków ze strony powoda dowodów takich nie składała.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom pozwanej, iż przed podziałem majątku zgromadziła na odrębnym koncie kwotę 10.000 zł, gdyż nie przedstawiła na ich poparcie żadnych dowodów w postaci chociażby wyciągu z banku, bądź historii rachunku, nie podnosiła również tej okoliczności przed Sądem I instancji.

Sąd nie dał również wiary twierdzeniom pozwanej, iż dysponowała kwotą 5000 zł jaką wzięła córce z otrzymanych prezentów komunijnych. Powódka nie była w stanie zabezpieczyć uzasadnionych potrzeb dziecka i wystąpiła o podwyższenie alimentów w sierpniu 2007 r. Trudno zatem przyjąć aby zabrała dziecku pieniądze niezbędne na jego potrzeby. Argumentacja, jaką posłużyła się pozwana przed Sądem II instancji przedstawiając, iż wystąpiła o podwyższenie alimentów, gdyż była wściekła na byłego męża jest dla Sądu II instancji nieprzekonująca w sytuacji, gdy I. S. (1) udowodniła w tamtym postępowaniu swoją trudną sytuację materialną.

Mając powyższe na uwadze należy uznać zarzuty apelacji powoda oraz jego żądanie zasądzenia dodatkowo kwoty 181.500 zł za uzasadnione i w tej części Sąd na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok. W pozostałej części

apelacja powoda jest niezasadna, gdyż powód nie zdołał wykazać, że przekazał na rzecz I. S. (1) dodatkowo kwotę 250.000 zł, i podlega oddaleniu o czym orzeczono na mocy art. 385 kpc.

Konsekwencją zmiany orzeczenia przez Sąd II instancji orzeczenia Sądu I instancji w pkt II była zmiana orzeczenia o kosztach w stosunku w jakim każda strona wygrała postępowanie przed Sądem Okręgowym.

Za trafny należy uznać zarzut apelacji pozwanej, iż Sąd Okręgowy dokonał pobieżnej i mało wnikliwej analizy zabranego materiału dowodowego, jednakże w ostateczności analiza materiału dowodowego poszerzonego o uzupełniające przesłuchanie stron przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny nie mogła doprowadzić do wniosków korzystnych na rzecz pozwanej z przyczyn przedstawionych powyżej przez Sąd II instancji.

Również nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 231 kpc przez jego niezastosowanie dla oceny przekazania przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 35.000 zł tytułem zwrotu pożyczki.

Na rozprawie apelacyjnej podczas przesłuchania w charakterze strony I. S. (3) wprost przyznała, że pieniądze te zostały bezzwłocznie przez powoda na jej rzecz zwrócone. Dodać należy, że złożone na powyższą okoliczność przelewy pochodzą z 2009 r, a więc z okresu kiedy strony pozostawały w nieformalnym związku.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu apelacji pozwanej naruszenia art. 409, 401 § 2, 411 pkt. 1 kc przez ich nieprawidłową wykładnię lub pominięcie, co przejawiało się w ustaleniu, że świadczenie powoda było świadczeniem nienależnym podlegającym zwrotowi, mimo, że powód na którym spoczywał ciężar dowodu nie wykazał, że pozwana w dacie wytoczenia powództwa była jego kosztem wzbogacona, a okolicznością bezsporną jest, że powód wiedział realizując świadczenie, że nie jest do niego zobowiązany, nie ma również żadnych dowodów dla przyjęcia, że świadczenie dokonywane było z zastrzeżeniem zwrotu. Tym bardziej nie ma innych przesłanek wymienionych w art. 411 pkt. 1 kc upoważniających do żądania zwrotu świadczenia mimo wiedzy powoda, że do świadczenia nie był zobowiązany.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację prawną Sądu Okręgowego co do tego, że świadczenie powoda stanowiło świadczenie nienależne w postaci świadczenia, którego zamierzony cel nie został osiągnięty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego celem świadczenia, którego zwrotu żąda powód było pozostawanie stron początkowo w nieformalnym związku partnerskim, a w późniejszym okresie zawarcie związku małżeńskiego. Powód wyraźnie stwierdził, że wspomagał pozwaną finansowo w jej działaniach zmierzających do przejęcia w wyniku podziału majątku nieruchomości w K., następnie spłaty kredytów i w konsekwencji zakupu domu w S., gdyż był przekonany, że inwestuje we wspólną przyszłość, a zakupiony dom będzie stanowił wspólne dla stron miejsce zamieszkania, centrum życiowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia te są przekonujące w świetle tego, że powód zaangażował w to przedsięwzięcie bardzo znaczne środki finansowe, pozwana zaś je brała nie zobowiązując się jednoznacznie do ich zwrotu i przeznaczała na konkretny cel co do którego strony były zgodne.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 12.01.2006 r, II CK 342/05 stanął na stanowisku, że porozumienie stron będące przesłanką żądania zwrotu świadczenia w związku z nieosiągnięciem zamierzonego celu, dotyczyć może tylko samej podstawy świadczenia, a nie jego ewentualnego zwrotu.

Powód przekazując pozwanej środki finansowe na konkretny cel zmierzający do zaspokojenia w przyszłości wspólnych potrzeb mieszkaniowych stron miał na celu uzyskanie od I. S. (1) ekwiwalentu w postaci pozostawania z nim w związku, który w przyszłości chciał sformalizować do czego pozwana nie była w żaden sposób prawnie zobowiązana. Taki przypadek określony jest w doktrynie jako skłanianie, polega na tym, że świadczący daremnie zmierza do składania odbiorcy do niewymuszonego zachowania, do którego ten nie może bądź nie chce się prawnie zobowiązać.

Świadczenie w postaci przekazanie pieniędzy na uregulowanie sytuacji majątkowej pozwanej oraz zakup nowego domu, którego brak pozbawi w przyszłości strony wspólnego miejsca zamieszkania może wskazywać na istnienie między stronami porozumienie woli odnoszącego się do podstawy tego świadczenia.



Wobec faktu, iż nieformalny związek stron się rozpadł, cel świadczenia nie został osiągnięty, podstawa świadczenia odpadła. Wobec powyższego powód jest uprawniony do żądania zwrotu spełnionego świadczenia wobec bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej. Podkreślić należy, że pozwana w dalszym ciągu pozostaje właścicielką domu położonego w S. przy ul. (...), zatem twierdzenie, że powód nie wykazał, iż pozwana jest w dalszym ciągu jego kosztem wzbogacona jest bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze apelację pozwanej należało uznać za bezzasadną co skutkowało o oddaleniu jej apelacji o czym orzeczono na mocy art. 385 kpc.

O kosztach orzeczono na mocy art. 100 kpc mając na uwadze, iż powód wygrał postępowanie apelacyjne w 72,6% natomiast pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości.